

MODERNIZM W POLSCE

MODERNIZM W POLSCE

MODERNIZM W POLSCE

MODERNIZM W POLSCE

**NASTRAJANIE PAMIĘCI  
ARTYKULACJA DOŚWIADCZENIA  
W POEZJI JERZEGO FICOWSKIEGO**

**Maria Kobielska**

MODERNIZM W POLSCE

MODERNIZM W POLSCE

MODERNIZM W POLSCE

MODERNIZM W POLSCE

MODERNIZM W POLSCE

MODERNIZM W POLSCE

MODERNIZM W POLSCE

MODERNIZM W POLSCE

MODERNIZM W POLSCE

MODERNIZM W POLSCE

MODERNIZM W POLSCE

MODERNIZM W POLSCE

universitas

MODERNIZM W POLSCE

MODERNIZM W POLSCE

MODERNIZM W POLSCE

NASTRAJANIE PAMIĘCI  
ARTYKULACJA DOŚWIADCZENIA  
W POEZJI JERZEGO FICOWSKIEGO



Studia nad nowoczesną polską literaturą, sztuką,  
kulturą i myślą humanistyczną

pod redakcją  
Włodzimierza Boleckiego i Ryszarda Nycza

---

W serii ukazują się rozprawy poświęcone literaturze oraz innym dziedzinom kultury polskiej. Ich wspólnym problemem jest analiza modernizmu, rozumianego jako składnik i konsekwencja procesów nowoczesności, rozwijających się w Polsce przed XX wiekiem i w jego trakcie.

Książki ukazujące się w tej serii analizują modernizm w Polsce z różnych perspektyw metodologicznych.

---

W przygotowaniu:

- Tom 30 Hanna Gosk, *Opowieści „skolonizowanego kolonizatora”*.  
*W kręgu studiów postzależnościowych nad literaturą polską XX i XXI wieku*
- Tom 34 Alina Świeściak, *Melancholia w poezji polskiej po 1989 roku*

**NASTRAJANIE PAMIĘCI  
ARTYKULACJA DOŚWIADCZENIA  
W POEZJI JERZEGO FICOWSKIEGO**

**Maria Kobielska**

---

Publikacja dofinansowana przez Wydział Polonistyki  
Uniwersytetu Jagiellońskiego

© Copyright by Maria Kobielska and Towarzystwo Autorów  
i Wydawców Prac Naukowych UNIVERSITAS, Kraków 2010

ISBN 97883-242-1454-9  
TAiWPN UNIVERSITAS

Redaktor naukowy  
*Ryszard Nycz*

Projekt okładki i stron tytułowych  
*Ewa Gray*

Koncepcja serii powstała w ramach realizacji projektów  
badawczych wspartych subsydiami profesorskimi FNP 2002  
Włodzimierza Boleckiego („Badania nad modernizmem  
w literaturze polskiej XX wieku”) i Ryszarda Nycza  
(„Polska nowoczesność: poetyka i kultura”).

---

[www.universitas.com.pl](http://www.universitas.com.pl)

*Łucji Cieślak – mojej babci*



## Wstęp

*Pisanie jest dla mnie rodzajem rejestracji minionego, ulotnego, czego nikt poza mną nie zarejestruje, bo moja pamięć jest tylko moją pamięcią. Tu nie chodzi przecież o fakty historyczne, tylko o ślad, który pozostaje w człowieku. (...) Wiele, całe połacie czasu i pamięci zatraciły się, ale staram się ocalić jak najwięcej i jakieś okruchy ujawniają się w tym, co piszę<sup>1</sup>.*

Poezja Jerzego Ficowskiego przez długi czas postrzegana była jako jedna z wielu, nie najważniejsza sfera aktywności tej niezwyklej postaci: pisarza, tłumacza, autora pionierskich w Polsce prac cyganologicznych, kojarzonego przede wszystkim z badaniami nad biografią i dziełem Brunona Schulza, niestrudzonym gromadzeniem dokumentacji tego artysty. Te fascynujące poszukiwania, współtworzące – aby użyć określenia Jerzego Kandziory – „porządek biografii Ficowskiego jako «człowieka pogranicza»”<sup>2</sup>, nie będą jednak przedmiotem zainteresowania niniejszej pracy.

To właśnie swojej twórczości poetyckiej sam Ficowski przypisywał szczególną rolę, z nią przede wszystkim się identyfikował. W wywiadach i autokomentarzach, co charakterystyczne, wielokrotnie wracał do tego wątku – powściągliwie, lecz dobitnie wyrażał w nich przekonanie o wartości własnej poezji, przysyłając je niekiedy żartem i autoironią, a także dyskretnie podkreślał żal spo-

---

<sup>1</sup> J. Ficowski, *Magia*. Wywiad przeprowadziła H. Zaworska, „Odra” 2002, nr 7/8, s. 56.

<sup>2</sup> J. Kandziora, *Narracja historyczna Jerzego Ficowskiego o Zagładzie*, „Teksty Drugie” 2009, nr 4, s. 184.



wodowany niedużym zainteresowaniem komentatorów, z jakim się ona – w porównaniu z innymi polami jego działalności – spotykała.

Wśród tych wypowiedzi znaleźć można wyraziste samookreślenie, odwracające tę hierarchię uwagi, nakazujące pochylić się szczególnie właśnie nad jego poezją: „Przede wszystkim jestem poetą, właściwie wyłącznie, cała reszta jest dodatkiem, ważnym, ale dodatkiem, ciułaniem doświadczeń”<sup>3</sup>.

W innej rozmowie Ficowski podkreśla, że trzymał się z daleka od grupowych, zbiorowych zjawisk literackich, zachowywał swoje osobne miejsce nie ze względu na skromność czy przekonanie o niezashugiwaniu na uwagę krytyków literackich: „Wyznam nieśmiałym szeptem, skoro już o tym mowa, że przeciwnie – jestem bardzo nieskromny. Gdybym był inny i nie miał upartego, niewzruszonego przekonania, że to, co robię, jest wartością nie byle jaką, to bym tych kilkudziesięciu lat milczenia wokół siebie nie przeżywał – pisząc”<sup>4</sup>.

Trudno jednoznacznie wskazać przyczyny tego milczenia, otaczającego z niewieloma tylko wyjątkami twórczość urodzonego w 1924 roku poety, żołnierza Armii Krajowej i uczestnika powstania warszawskiego, od późnych lat czterdziestych, kiedy jako jego debiut książkowy ukazał się tom *Ołowiani żołnierze* (1948), aż po lata dziewięćdziesiąte. Niebagatelne znaczenie musiał mieć zakaz druku, jakim Ficowski został objęty w latach siedemdziesiątych jako sygnatariusz *Listu 59* przeciwko zmianom w Konstytucji oraz członek Komitetu Obrony Robotników. Jego twórczość poetycka została, jak zauważa Piotr Śliwiński<sup>5</sup>, przesłonięta przez inne osiągnięcia

---

<sup>3</sup> *Idem*, *Żywoć człowieka pogranicza*. Wywiad przeprowadził M. Niemojewski, „Nowe Książki” 2000, nr 2. Cyt. za: [http://www.pogranicze.sejny.pl/?s=flash&a=czl\\_pogranicza%20Ficowski](http://www.pogranicze.sejny.pl/?s=flash&a=czl_pogranicza%20Ficowski), odczyt 25 IV 2009 r., godz. 15.00.

<sup>4</sup> *Idem*, *Człowiek Pogranicza*. Wywiad przeprowadziła M. Lebecka, „Kresy” 2001, nr 3, s. 78–79. Inną charakterystyczną – autoironiczną, żartobliwą, ale w istocie bardzo poważną – zachętę do zainteresowania swoją twórczością zawarł w liście, pisząc: „I radziłbym (megaloman) poczytać więcej moich wierszy. Podejrzewam, że warto”. (List z 30 V 2005 r., w posiadaniu autorki niniejszej pracy.)

<sup>5</sup> P. Śliwiński, *Wielki powrót*, „Nowe Książki” 2002, nr 10, s. 38.

nięcia – przede wszystkim prace eseistyczne, ale także, jak się wydaje, właśnie przez działalność opozycyjną.

Próba przywrócenia poety świadomości czytelników miała miejsce dopiero na przełomie wieków, przede wszystkim za sprawą przyznanej mu w 1999 roku przez sejneński Ośrodek „Pogranicze” nagrody Człowieka Pogranicza, której był pierwszym laureatem<sup>6</sup>. Za tą nagrodą poszła inicjatywa wydawnicza – w tym samym roku nakładem wydawnictwa Pogranicze ukazał się pod tytułem *Wszystko to czego nie wiem* wybór poezji Ficowskiego z posłowiem Piotra Sommera<sup>7</sup>. W trzy lata później Państwowy Instytut Wydawniczy wydał autorski, znacznie obszerniejszy wybór wierszy, zatytułowany *Gorączka rzeczy*, zaopatrzonego w posłowie Jakuba Ekierra<sup>8</sup>. Tomy te stały się – jak pisze Śliwiński – początkiem „renesansu zainteresowania Ficowskim”<sup>9</sup> wśród czytelników, wydawców i innych poetów. Jego zdaniem były one świadectwem pewnego remanentu, rewizji, których funkcją jest to, aby „przywrócić świadomości autorów z rozmaitych powodów nieobecnych lub obecnych źle, wyrywkowo, zamkniętych w jakiejś niestosownej dla nich historycznoliterackiej przegródce”<sup>10</sup>.

Komentarze interpretacyjne młodszych poetów, Sommera i Ekierra, są nie tylko dowodem zainteresowania, którym przecież poezja Ficowskiego wcześniej się nie cieszyła, ale także zwracają uwa-

---

<sup>6</sup> W wywiadzie dla „Tygodnika Powszechnego” na pytanie o to, jakie kryteria musiał spełnić Jerzy Ficowski, by otrzymać ten tytuł, dyrektor Ośrodka Krzysztof Czyżewski odpowiedział: „W przypadku Jerzego Ficowskiego kryterium było bycie Jerzym Ficowskim. Najpierw był Jerzy Ficowski, a później był tytuł «Człowiek Pogranicza», ujęty w naszych programach i projektach”. (Wyповідź cytowana za oficjalną stroną internetową Ośrodka „Pogranicze”: [http://www.pogranicze.sejny.pl/?s=flash&a=czl\\_pogranicza%20Ficowski](http://www.pogranicze.sejny.pl/?s=flash&a=czl_pogranicza%20Ficowski), odczyt 25 IV 2009 r., godz. 15.00). Tak więc uznał on działalność Ficowskiego za szczególnie model aktywności twórczej, za której ośrodek czy wręcz – gdyby powiedzenie tego nie było ryzykowne ze względu na niesystemowy charakter tego pojęcia – swego rodzaju paradygmat uznać można pogranicze.

<sup>7</sup> J. Ficowski, *Wszystko to czego nie wiem*, wybór i posłowie P. Sommer, Pogranicze, Sejny 1999.

<sup>8</sup> *Idem*, *Gorączka rzeczy*. Wyboru wierszy dokonał autor. Posłowiem opatrzył J. Ekier, PIW, Warszawa 2002. W całej pracy cytowania z tej pozycji oznaczam za pomocą skrótu GR z podaniem numeru strony.

<sup>9</sup> P. Śliwiński, *op. cit.*, s. 39.

<sup>10</sup> *Ibidem*, s. 38.

gę na jej szczególne walory językowe, wartości ściśle artystyczne. W ten sposób przełamują one tendencję, zgodnie z którą w raczej zdawkowych komentarzach do publikacji Ficowskiego dominującym akcentem było podkreślanie szlachetnej postawy poety, piszącego o innych, prześladowanych i wykluczonych, tudzież jego fascynacji kulturowych i artystycznych<sup>11</sup>.

Po tych wydarzeniach nastąpiła niespodziewana intensyfikacja działalności poetyckiej Ficowskiego – autor, któremu wcześniej zdarzały się długoletnie okresy milczenia, w ciągu dwóch lat poprzedzających jego śmierć (9 V 2006 roku) wydał dwa nowe tomy. W tym czasie Pogranicze przypominało też inne jego osiągnięcia, udostępniając czytelnikom książkę zawierającą najpełniejszy zestaw esejów Ficowskiego o Schulzu<sup>12</sup> oraz zbiorczy tom jego przekładów<sup>13</sup>.

Poezja Ficowskiego zaczęła pojawiać się też na większą skalę w pracach literaturoznawców, na przykład Jerzego Kandziory, Aleksandry Ubertowskiej i Pauliny Czwordon<sup>14</sup>. Naturalne w tej sytuacji zainteresowanie badawcze jego poezją może przyjąć za punkt wyjścia różne jej aspekty. Z cytowanego jako motto autokomentarza odczytać można zasadnicze punkty, które stały się hasłami wywoławczymi analiz niniejszej pracy. Poeta wskazuje w nim na

---

<sup>11</sup> O tej tendencji i jej przełamaniu w tekście Sommera pisze np. Ryszard Matuszewski w recenzji z *Wszystko to czego nie wiem*: R. Matuszewski, *Jak dobrać poetę z głębi przeoczenia?*, „Nowe Książki” 2000, nr 2, s. 7; podejście obu komentatorów porównuje Śliwiński w cytowanym wyżej artykule (P. Śliwiński, *op. cit.*, s. 38–39).

<sup>12</sup> J. Ficowski, *Regiony wielkiej herezji i okolice. Bruno Schulz i jego mitologia*, Pogranicze, Sejny 2002.

<sup>13</sup> *Idem, Mistrz Manole i inne przekłady*. Wybór i red. J. Ekier i P. Sommer. Posłowiem opatrzył J. Ekier, Pogranicze, Sejny 2004.

<sup>14</sup> W 2009 roku na Uniwersytecie Adama Mickiewicza w Poznaniu P. Czwordon obroniła pracę doktorską zatytułowaną *Empatia i obserwacja w poezji Jerzego Ficowskiego*. Z innych tekstów świadczących o zainteresowaniu badawczym poezją Ficowskiego por. np. J. Kandziora, *Nie poddać poezji. Jerzego Ficowskiego wiersze o stanie wojennym*, „Teksty Drugie” 2007, nr 5. Pojawiające się coraz liczniej artykuły naukowe na temat poezji Ficowskiego oraz fragmenty znakomitej książki A. Ubertowskiej poświęconej literackim reprezentacjom Zagłady (*Świadectwo – trauma – głos. Literackie reprezentacje Holokaustu*, Universitas, Kraków 2007) będą cytowane w dalszych częściach niniejszej pracy.

*Dalsza część książki dostępna w wersji  
pełnej.*

